



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XXIII 2015 NR 10 (810)

15 marca 2015 r.
IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU
NIEDZIELA RADOŚCI - LAETARE
rok B

Nowa perspektywa

Niezrozumiałą do końca pozostanie dla człowieka kwestia, dlaczego Bóg posłał swojego Syna, aby On przez ofiarę krzyżową odkupił świat. Przecież mógłby uczynić to w inny, bardziej bezkrwawy sposób. Jeśli jednak wybrał dla swojego Syna taką właśnie drogę, to nie oczekujemy, że nasze ziemskie życie będzie wolne od krzyży i utrapień dnia codziennego. Ofiara krzyża wpisana jest w dzieje ludzkości i każdego pojedynczego człowieka. Trzeba przy tym pamiętać, że tak, jak krzyż doprowadził Jezusa do zmartwychwstania, tak i my, wierząc w Syna Bożego, z Nim zmartwychwstaniemy. To jest nowa perspektywa, jaką przed każdym z nas otworzył i wciąż otwiera Zbawiciel.

*Panie, Ty jesteś źródłem prawdziwej światłości.
Oświeć promieniem Twojej łaski mroki mojego serca,
abym także w obliczu krzyży, jakie noszę w moim życiu,
doświadczył Twojej zbawczej mocy.*

*„Niech krzyż, który swoimi
ramionami łączy niebo z ziemią
i ludzi między sobą, rozrasta się na
naszej ziemi w wielkie drzewo
przynoszące owoce zbawienia.”*

św. Jan Paweł II



**„Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego;
każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne”**

(J 3, 16)

Zbyszek Ahn Cz.1. – szczeniące lata w Kamionce

Od dawna wiedziałem, że pan Zbyszek Ahn, mieszkaniec Wydrnego pochodził z Kamionki Strumiłowej spod Lwowa. Ale dopiero jesienią 2011 roku wysłuchałem jego opowieści o szczeniących latach spędzonych w nadbużańskiej Kamionce i we Lwowie.

Dziadek Ahn był Holendrem, splawiał pszenicę Bugiem do Wisły i dalej do Gdańska. Zapoznał się z babcią w Kamionce i już został w Galicji. Pszenicę splawiali wówczas drewnianymi galarami, barki były smołowane, nie przepuszczały wody, w komorach na zboże było sucho. Mówili na tych ludzi galarnicy, dużo pszenicy ładowali. (Sprawdziłem w encyklopedii, rzeczywiście, "galar" to dawny polski rzeczny statek wiosłowy, używany do jednorazowego transportu towarów w dół rzeki. Był to statek bezzagłowy, posiadał kształt wydłużonego prostokąta).

Pamiętam u ciotki, ojca siostry, „Na Glinisku” w Kamionce był sad, a w nim drzewa owocowe sprowadzone z Holandii. Gruszki „Bera”, takiej odmiany nigdy później w Polsce nie widziałem. Niezwykle były też jabłka „Oliwki”, wyciągałeś ogonek i mogłeś się napić, ale gdy owoc upadł na ziemię to rozbijał się i rozlewał. „Na Glinisku” to przedmieście Kamionki, zaraz za szkołą tam była stara cerkiew i rzeka Kamionka wpływała do Bugu. Wujek był ułomny a ciotka była zaharowana, bo trzymała krowy, bo z czegoś musieli żyć.

Dziadkowie wcześniej zmarli i mój ojciec Michał Ahn był sierotą, pojechał z Kamionki do Lwowa, poszedł uczyć się na szewca i na kamasznika. I brat ojca uczył się na szewca, ożenił się w Białowąsie z Ukrainką. Białowąs to była wioska 2 km od granicy Kamionki. Brat ojca przyjął ukraińskie nazwisko Biłowus (od nazwy wsi Białowąs), byli z ojcem rodzonymi braćmi, ale chodziło się o majątek.

Rodzice byli zagonieni i mało mówili o swojej rodzinie. Nieraz było 12 pracowników jak spiętrzyło się. Ojciec był mistrzem, wychował wielu uczniów na szewców. Miał cztery maszyny do szycia: gładką, cylindrowką, leworamienną i flaszkową do oficerek. Pamiętam Ukrainca - Łukaszewski (Łukaszewskij), robił u ojca siedem lat, w tym było trzy lata nauki, a cztery pracował jako czeladnik. Żydzi mieli dobre mniemanie o ojcu. Wiedzieli, że ma żydowską głowę do handlu. Na przykład skóry kupował i ładował na wóz hurtem – to taniej mu wychodziło. Żydzi chwalili sobie, że pyta po żydowsku: „idyszny kepole” tzn. wiele on wyliczył. Ja się bawiłem z Żydami i mimo woli podłapywałem język.

Wujek Wiesław, najmłodszy brat matki był masarzem.

Mama Bronisława miała przed wojną sklep masarski. Jedyna kobieta masarz w Kamionce. Gdy mama otworzyła masarnię to zaniedbywała ogród warzywny. Dlatego kazała nasadzić sad.

Mieliśmy budować nowy dom. Mama miała już kafle na nowe piece, było wapno w ziemi w dole gaszone. Ojciec przygotował materiał na nowy dom. Co 6 lat dostawał ekwiwalent budowlany. Wybierał sobie drewno jakie potrzebował. Dawniej ręcznie cięto belki. Była przygotowana cegła. Materiał czekał przykryty.

Kamionka Strumiłowa była miasteczkiem powiatowym, niewiele się działo, trzy tartaki, a tak poza tym z przemysłu nie mogę powiedzieć, jako dziecko się nie interesowałem. Jakaś produkcja tam była. Kamionka to było miasto, że krowa zaglądała przez okno do domu. Pracy nie było przed wojną, kto był protegowany, wykształcony to miał pracę.

Kościół w Kamionce jest identyczny jak w Lutowiskach. Moja matka była bardzo aktywna w kościele, była w bractwie kościelnym, należała do chóru, jak organy zagrały to od razu płakała. Nosiła cegły w nosilkach po rusztowaniu na budowę kościoła.

Koło szkoły była cerkiew, odbywały się święta, jak Jordan chrzczenie wody, później była cerkiew w centrum. Dzwony piękne były, Ukraińcy dawali pieniądze na dzwony. Dentystką była Łemińska, matka szła ze mną do dentysty, młode zęby - to wylatywały.

Tu u nas stał 13 Dywizjon Artylerii Konnej, orkiestra pułku miała białe konie, białej maści, przed kościołem jak plac, jest zaraz rynek i na tym rynku orkiestra grała. Bardzo czczone były święta 3 maja, 11 listopada i Wniebowzięcie NMP.

Na Bugu u nas jest most, po nim przejeżdża się na Zabuzę. Wokół Bugu są wioski rozsiane. Była masa wiosek wokół Kamionki, one nas zaopatrywały w produkty rolne. Chciałbym, jeszcze przed śmiercią tu stanąć w tym miejscu Kamionki. Przy moście jest zakręt ogromny tej rzeki. Skały kamienne sterczą z rzeki ...

Oprac. WS.

cdn.



Rodzice Michał i Bronisława Ahn

Konkurs biblijny

Dnia 3 marca odbył się w szkole w Polanie II dekanalny etap konkursu biblijnego pt. "Nawracajmy się i wierzy w Ewangelię", w którym swój udział wzięli nasi uczniowie i uczennice: Sebastian Koncewicz i Joanna Stępniewska z kl. VI SP, Milena Froń z kl. V SP oraz grupa uczniów ze szkoły w Lutowiskach: Marta Misiuda, Ola Szczerbicka i Michał Such. Materiał obowiązujący na konkursie dotyczył Ewangelii wg św. Łukasza oraz z Księgi Jonasza. Jury złożone z osób: ks. dziekana Marka Typrowicza, ks. Damiana Kempy oraz ks. wikariusza z Ustrzyk Górnych jako zwycięzcę wyłoniło Joannę Stępniewską, drugie miejsce przypadło Milenie Froń z kl. V SP - także z Polany, a na trzecim miejscu znalazł się uczestnik z Lutowisk Michał Such. Z pewnością ważnym czynnikiem charakteryzującym zwycięzcę, było dokładne operowanie na konkursie cytatami biblijnymi, na co jury zwróciło szczególną uwagę. Przyznane nagrody dla uczestników w postaci książek i słodczy wzbogacą domową bibliotekę oraz zmotywują ich do dalszych udziałów w podobnych konkursach. A na razie, w maju tego roku, laureaci pierwszych trzech miejsc wezmą udział w III diecezjalnym etapie, który odbędzie się w Przemyślu. Życzymy im dalszych sukcesów, które nie tylko przyniosą chlubę im samym, ale także naszej szkole.

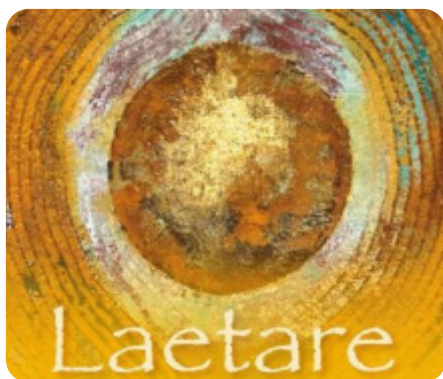
Radosław Paślawski



Uczestnicy konkursu z naszej szkoły



Uczestnicy konkursu ze szkoły w Lutowiskach z ks. dziekanem i ks. wikariuszem z Ustrzyk Górnych



IV Niedziela Wielkiego Postu - LAETARE

IV Niedziela Wielkiego Postu jest zwana niedzielą radości - Laetare - od pierwszych słów antyfony na wejście:

Wesel się, Jeruzalem! A wszyscy, którzy ją miłujecie, śpieszcie tu gromadnie. Cieszcie się i weselcie, którzyście się smucili, radujcie się i nasyćcie się z piersi pociechy waszej.

Uradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pańskiego.



Kościół, Nowe Jeruzalem, cieszy się z obfitości dóbr nadprzyrodzonych, łask płynących z Chrztu i Eucharystii, którymi obdarza swe dzieci. W tradycji rzymskiej jest to "niedziela róż", ponieważ w tym dniu obdarowywano się pierwszymi kwiatami zakwitających róż, a Ojciec św. poświęcał złotą różę, którą ofiarowywał osobie zasłużonej dla Kościoła. Stąd w liturgii różowy kolor szat. Można go używać jedynie dwa razy w roku liturgicznym - dzisiaj oraz w III Niedzielę Adwentu, zwaną niedzielą Gaudete.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1. Dziś – czwarta niedziela Wielkiego Postu, nazywana Niedzielą Radości, od pierwszych słów antyfony mszalnej na wejście: „Raduj się, Jerozolimo”. Powodem tej radości wyrażonej we wspomnianych wyżej słowach, a także w różowym kolorze szat liturgicznych jest zbawienie w Chrystusie. Uczynmy wszystko aby z niego w pełni skorzystać.
2. Jutro przypada wspomnienie dowolne św. Patryka, misjonarza i patrona Irlandii. Swoją modlitwą obejmijmy jutrzejszych solenizantów i Polaków którzy w poszukiwaniu pracy udali się na Zieloną Wyspę.
3. W czwartek przypada uroczystość św. Józefa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, patrona i opiekuna Kościoła, patrona ojców, a także wielu z nas noszących jego imię od chrztu i bierzmowania. Na Mszę Świętą o godz. 17.00 serdecznie zapraszamy ojców naszej parafii a także wszystkich solenizantów i solenizantki. Jest to także dzień imienin Ks. Abpa Józefa Michalika oraz Ojca Świętego Seniora Benedykta XVI.
4. Przypominamy o Drodze Krzyżowej w piątki o godz. 17.00 i o Gorzkich Żalach w niedzielę.
5. Uczniowie oraz Grono Pedagogiczne wraz z Dyrekcją Zespołu Szkół Salezjańskich w Polanie serdecznie zaprasza wszystkich 21 marca (tj. sobota) na godzinę 9:00 do naszej szkoły na finał konkursu "Żyj smacznie, zdrowo i ... kolorowo". W ramach tego finału odbędzie się m.in. przedstawienie teatralne oraz degustacja zdrowej żywności przygotowanej przez uczniów naszej szkoły.
6. Za dwa tygodnie przypada Niedziela Palmowa Męki Pańskiej, a zarazem Światowy Dzień Młodzieży, obchodzony w stolicach diecezji pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego. Prosimy, aby zgłosiła się młodzież chętna na wyjazd do katedry. Zorganizujemy dla niej wyjazd w Niedzielę Palmową.

Poświęcenie palm i procesja z palmami w Niedzielę Palmową o godz. 11.00. Zachęcamy parafian, a zwłaszcza młodzież i dzieci, do uczestnictwa w procesji z palmami wykonanymi samodzielnie.
7. W Niedzielę Palmową na Świetlicy Wiejskiej odbędzie się kiermasz wielkanocny, na który już teraz serdecznie zaprasza Zespół Szkół Salezjańskich w Polanie.

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

*Zbigniew Hermanowicz, Zbigniew Łysyganicz, Patryk Koncewicz, Bogdan Mikrut,
Bogdan Siedlecki, Bohdan Tarnawski, Bogdan Ścibor, Józef Daniłow, Józef Granat,
Józef Oskoryp, Józef Pawelkiewicz, Józef Pisarski, Józefa Krakowska, Józefa Mikrut.*
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 17:00.